

# Styl zakopiański służący „wykwintniejszym potrzebom” – ceramiczne serwisy do kawy i herbaty w ujęciu historycznym

DR BOŻENA KOSTUCH

MUZEUM NARODOWE W KRAKOWIE

„...nie czekając na przyjście geniusza, który by w sposób cudowny z niczego stworzył oryginalne formy artystyczne, należy się zwrócić do ludu i z jego zasobów, które napewno są samobytne i oryginalne, wziąć pierwiastki tych form i przenieść je do życia całego społeczeństwa, przystosowując je do bardziej zbiorowych i wykwintniejszych potrzeb...” – pisał w 1891 r. Stanisław Witkiewicz w eseju „Styl zakopiański” [1]. Zdanie to w znakomity, syntetyczny sposób charakteryzuje pomysł, by stworzyć styl narodowy, nawiązując do wartości i wzorów tkwiących w sztuce ludowej. Witkiewicz wierzył, że na Podhalu, w twórczości góralskiej, przetrwały elementy pierwotnej sztuki polskiej, wolne od obcych wpływów i inspiracji stylami historycznymi. To one miały stać się podstawą do stworzenia stylu narodowego. Za kwintesencję stylu zakopiańskiego uznawana jest architektura projektowana przez Witkiewicza. Dopełniały ją elementy wyposażenia wnętrz oraz rozmaite przedmioty związane zarówno z życiem codziennym, jak i z „wykwintniejszymi potrzebami” mieszkańców. Doskonałym przykładem są tu ceramiczne serwisy do kawy i herbaty nieznane sztuce ludowej, lecz przecież używane na co dzień przez pozostałe warstwy społeczeństwa.

W ceramice można spotkać wiele dekoracji inspirowanych motywami zaczerpniętymi ze sztuki ludowej. Niektóre z nich były powtarzane dokładnie, inne przetwarzano stosownie do gustu twórcy lub

dr Bożena Kostuch



Historyczka sztuki, muzealniczka, kustosz w Muzeum Narodowym w Krakowie. Autorka publikacji naukowych i popularyzatorskich, kuratorka wystaw. Specjalizuje się w polskiej ceramice XIX i XX w.

e-mail: bkostuch@mnk.pl

## STRESZCZENIE

Budownictwo i rzemiosło górali z okolic Zakopanego stały się dla Stanisława Witkiewicza (1851–1915) źródłem inspiracji do stworzenia narodowego stylu polskiego, który nazwał „stylem zakopiańskim”. Wierzył, że na Podhalu przetrwała pierwotna sztuka polska, która może stać się źródłem form i ornamentów dla architektów i projektantów. Zaprojektował w stylu zakopiańskim m.in. kilka domów wraz z ich wyposażeniem. Wśród sprzętów i przedmiotów znajdowały się oczywiście także takie, które nie były znane sztuce ludowej i których górale nie używali. Przykładem mogą być serwisy do kawy i herbaty. Wzorem dla form naczyń stał się drewniany czerpak z charakterystyczną rączką służący do nabierania mleka. Pierwsze filiżanki w stylu zakopiańskim zostały pokazane na wystawie w Warszawie w 1896 r. Wkrótce takie naczynia i serwisy zaczęto produkować w kilku fabrykach fajansu. Najznakomitszy przykład porcelanowego zakopiańskiego serwisu został wykonany w Sèvres na początku XX w., z kolei próbie produkcji takiego serwisu w fabryce porcelany w Ćmielowie trudno uznać za udaną. Zastawy w stylu zakopiańskim były na tyle popularne, że znajdowały się w ofercie polskich fabryk fajansu jeszcze w dwudziestoleciu międzywojennym.

## SUMMARY

**Zakopane style adapted for „exclusive needs” – ceramic tea and coffee sets in historical approach**

The wooden architecture and handicraft of the Highlanders who lived in the area around Zakopane inspired Stanisław Witkiewicz (1851–1915) to create a national Polish style which he called the „Zakopane style”. He believed that the original, primaeva Polish art survived in the Highlands and that it could be the source of the forms and ornamentation for the architects and designers. Witkiewicz designed a couple of houses and their interiors in Zakopane style. Many of the designed objects were not to be found in the folk art and they were never used by the Highlanders. One of them were tea and coffee sets. The shape of the vessels was designed according to the shape of a „czerpak”, the wooden vessel for pouring milk which had a very characteristic handle. Cups in Zakopane style were exhibited in 1896 for the first time, soon afterwards such vessels and sets were produced by a couple of earthenware factories. The most exquisite example of porcelaine set in Zakopane style was done at Sèvres at the beginning of the 20<sup>th</sup> cent. the one produced at Ćmielów cannot be considered a successful attempt. Faience sets were pretty popular and were still produced in the interwar period.

## SŁOWA KLUCZOWE

styl zakopiański, Stanisław Witkiewicz, serwis do kawy, serwis do herbaty, porcelana, fajans

## KEYWORDS

Zakopane style, Stanisław Witkiewicz, coffee set, tea set, porcelain, faience

panującej mody. Zdarzało się, że wyroby ozdabiano w eklektyczny sposób, łącząc różne motywy i rozmaite inspiracje, a także, że proveniencja dekoracji nie miała nic wspólnego z pochodzeniem formy naczynia. Stanisław Witkiewicz był tym, który zwrócił uwagę nie tylko na dekorację, lecz także na formę. Zaprojektowany przez niego przedmiot miał nawiązywać do sprzętów obecnych na Podhalu, a jego kształt i ornament tworzyły spójną całość. Inspiracją dla form naczyń w stylu zakopiańskim stał się charakterystyczny kształt czerpaka, na który Witkiewicz bardzo wczesnie zwrócił uwagę<sup>1</sup>. „Taki naprzykład czerpak do mleka ma tak wykwintne formy, że nic do niego nie dodając, można zeń mieć ozdobę najwybredniejszego kredensu”, pisał [2]. Z kolei za pomysłodawczynię wyrobu ceramicznych serwisów w stylu zakopiańskim uznawał Marię Dembowską, kolekcjonerkę rzemiosła góralskiego oraz wielbicielkę i propagatorkę stylu zakopiańskiego.

Wszystko wskazuje na to, że pierwsze naczynia ceramiczne w stylu zakopiańskim powstały w połowie lat 90. XIX w., pokazane zostały bowiem na otwartej 15 maja 1896 r. Wystawie Umieblowań Stylowych w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, na której znajdował się „Oddział Zakopiański”. Wśród „przedmiotów nowych” zaprezentowano „filiżanki i spodki kamienne” wykonane według wzoru Witkiewicza przez zakład Teichfelda w Pruszkowie i Pierchalskiego<sup>2</sup> oraz „filiżanki i spodki z terracotty” wykonane w fabryce Łuszczewskiego w Kole pod Warszawą<sup>3</sup> [3]. Niestety, nie udało się dotąd natrafić na „zakopiańskie” naczynia z wymienionych wytwórni. Warto jednak dodać, że na wystawie znajdowały się również wyroby ze srebra oraz drewniane modele cukiernicy, mleczników i filiżanek do kawy czy herbaty, autorstwa Andrzeja Trzebuni-Niebiesa, które mogły stanowić wzory dla kolejnych wytwórców [3]. W organizację ekspozycji zaangażowany był Karol Benni, warszawski lekarz, wielki miłośnik stylu zakopiańskiego. Zależało mu, by na wystawie pojawił się serwis porcelanowy wykonany w Ćmielowie, jednak nie udało się do tego pomysłu przekonać właściciela fabryki, księcia Aleksandra Druckiego-Lubeckiego. W liście do Witkiewicza z 15 kwietnia 1896 r. Benni pisał: „Może dojdę jeszcze do ładu z Ćmielowem [...], ale na to trzeba będzie miesięcy czasu. W najlepszym razie zjawi się porcelana z Ćmielowa dopiero pod koniec czerwca” [4]. 18 czerwca donosił jednak: „Z ceramiką sprawa trudniejsza; pojadę sam do Ćmielowa, ale wątpię, żebym przed jesienią mógł mieć wyrób, który bym się ośmielił postać do Zakopanego...” [4]. Pomysł produkcji serwisów zakopiańskich w Ćmielowie nie powiódł się, lecz powracał w następnych latach. W 1902 r. w „Kurjerze Warszawskim” znalazła się następująca informacja: „Dowiadujemy się, iż fabryka porcelany księcia Druckiego-Lubeckiego w Ćmielowie pracuje obecnie nad wyrobem podobnych serwisów”<sup>4</sup> [5]. W fabryce porcelany i wyrobów ceramicznych w Ćmielowie ostatecznie wyprodukowano garnitur do białej kawy *Giewont*, składający się z imbryka, cukiernicy, nalewki do śmietanki, talerzyków do ciasta, kosza owalnego do ciasta oraz filiżanek i spodków [6]. Kształt Ćmielowskich naczyń znacznie jednak odbiega od witkiewiczowskich czerpaków, a fantazyjne ucha wydają się niemal karykaturalne – o „zakopiańskości” świadczą jedynie ich charakterystyczne zakończenia, a także plastyczne szlaki zygzaków nawiązujące do motywów



Fot. 1. Dzbanek w fasonie *Giewont*, Ćmielów, pocz. XX w.; wł. Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku, fot. J. Czerwiński.



Fot. 2. Serwis w fasonie *Giewont* na Wystawie Nowożytnych Tkanin i Wyrobów Ceramicznych w Pałacu Czapskich w Krakowie, 1905 r.

podhalańskich. Dekoracje *Giewontu* najczęściej były ahistoryczne i nie miały żadnego związku z zakopiańszczyzną (fot. 1).

W literaturze naczynia produkowane w Ćmielowie określane były jako „serwis z plastyczną dekoracją w zęby”, zaś Bolesława Kołodziejowa i Zbigniew M. Stadnicki fasonem *Giewont* nazwali wyrób o zupełnie innej formie [7]. W rzeczywistości *Giewont*, obok innych Ćmielowskich serwisów, był eksponowany w 1905 r. na Wystawie Nowożytnych Tkanin i Wyrobów Ceramicznych w Pałacu Czapskich w Krakowie, którą dokumentuje zdjęcie przedstawiające stół z porcelaną z Ćmielowa [8]. Dzięki znacznemu powiększeniu fotografii udało się ustalić, że układ naczyń na stole odpowiadał kolejności, w jakiej wymieniał je katalog, a tym samym stwierdzić, że „serwis z plastyczną dekoracją w zęby” to tak naprawdę serwis w fasonie *Giewont* (fot. 2).

Ze wzmianek prasowych wiemy, że serwisy zakopiańskie produkowane były w końcu XIX w. w fabryce w Saargemünd. Jak pisało w „Kurjerze Warszawskim”, model wykonany na podstawie rysunku Witkiewicza wysłał do Lotaryngii jeden z tatarników, a wyprodukowane według niego filiżanki ze spodkami miały „rozchodzić się w znacznej ilości w Niemczech i Francji” i ostatecznie pojawić się także w sklepach warszawskich [9]. Informacje te uzupełnił „Przegląd Zakopiański”, według którego filiżanki z Saargemünd były wykonane z materiału kiepskiej jakości, miały źle dobrane kolory i zbyt grube szkliwo, a ponadto były drogie [10]. Piszący na temat ceramiki w stylu zakopiańskim powtarzali krytyczne uwagi, do tej pory jednak nikt nie zainteresował się tymi wyrobami. Położone w Lotaryngii nad Saarą Sarreguemines, gdzie wyrabiano fajans od końca XVIII w., w latach 1875–1918 należało do Niemiec (stąd użyta wcześniej niemieckojęzyczna nazwa miasta), co z pewnością było jedną z przyczyn niechęci do produkowanej tam ceramiki. Sam Witkiewicz w liście z 29 października 1899 r. do Karola Benniego pisał: „Naturalnie, wolelibyśmy, żeby to się stało gdzieś w Ćmielowie, Korcu czy Kołomyi [...] niż żeby to się stało za pośrednictwem Niemców” [4]. W muzeum fajansu w Sarreguemines przechowywanych jest sześć filiżanek ze spodkami w stylu zakopiańskim. Filiżanki są dosyć niskie, mają charakterystycznie opracowane uszko, szlaczek z zygzaków obiega dół filiżanki, wewnętrzną krawędź spodka i występuje także na uszku. Mają kolor czekoladowo-bordowy, geometryczne ornamenty podkreślone zostały barwami błękitną, czerwoną, białą i złocieniem. Złoczone są też krawędzie naczyń. Wbrew wspomnianym doniesieniom prasowym z końca XIX w., jest to wyrób dobrej jakości i niezwykle dekoracyjny, nie tylko dzięki zastosowanej formie, lecz także ze względu na kontrast mocnych, świetlistych barw (fot. 3).

1. Czerpak to drewniane naczynie o kształcie ściętego stożka, często mające dekoracyjnie ukształtowaną rączkę, służące do nabierania mleka lub żętycy.

2. Fabryka fajansu w Pruszkowie koło Warszawy założona została w 1872 r. przez Jakuba Teichfelda i Ludwika Asterbluma. W początkach XX w. zarządzali nią członkowie rodziny Teichfeldów, znani przedsiębiorcy w branży ceramicznej. Na temat Pierchalskiego brak bliższych danych.

3. Fabrykę terakoty na ówczesnych przedmieściach Warszawy założył Władysław Łuszczewski w 1895 r. Produkcję rozpoczął od wyrobu doniczek i innych przedmiotów dla ogrodnictwa. W 1900 r. zawiązał Towarzystwo Udziałowe, a dzięki powiększeniu kapitału znacznie rozwinął wyrób galanterii z terakoty. Na Wystawie Wyrobów Galanteryjnych w Warszawie w 1903 r. firma „W. Łuszczewski i Ska” otrzymała Medal Złoty Wielki.

4. Informację tę powtarza „Przegląd Zakopiański”, 1902, nr 44, s. 426.



Fot. 3. Filiżanka ze spodkiem, Sarreguemines, Utschneider & Cie, k. XIX w.; wł. i fot. Musées de Sarreguemines.

Mimo niepowodzenia w Ćmielowie, pomysł produkcji porcelanowych serwisów nie upadł. Karol Benni wyjechał do Paryża i postanowił zainteresować produkcją porcelany w stylu zakopiańskim fabrykę w Sèvres, co związane było najprawdopodobniej z Wystawą Światową w Paryżu zaplanowaną na 1900 r. Zgodnie z planem styl zakopiański miał mieć tam swą międzynarodową premierę, Witkiewicz otrzymał bowiem propozycję zaprojektowania pawilonu dla polskiej prezentacji. Z kolei Benni miał nadzieję, że pokazany na wystawie serwis zostanie podpisany „style polonais. Zakopane. Galicie. Autriche”, czyli „styl polski. Zakopane. Galicja. Austria”<sup>5</sup>. Pierwsze szkice naczyń dla francuskiej fabryki, które Stanisław Witkiewicz wykonał w 1898 r., dziś przechowywane w Muzeum Tatrzańskim w Zakopanem, noszą podpisy: „Najpierwsze próby serwisu / dla Sèvres – 1898 roku” oraz „Pierwsze próby serwisu dla Sèvres / 1898 rok”<sup>6</sup> [11]. Dzięki korespondencji Witkiewicza i Benniego możemy prześledzić działania podjęte we Francji. Zostały one już dokładnie przedstawione przed paroma laty [12], tu więc zostaną omówione w dużym skrócie. Jesienią 1899 r. Benni spotkał się z Emilem Baumgartem, dyrektorem fabryki w Sèvres, któremu – jak relacjonował Witkiewiczowi Cyprian Godebski – spodobaly się przysłane modele naczyń w stylu zakopiańskim [4]. Benni i Baumgart musieli omówić rozmaite aspekty dotyczące produkcji serwisu, rozmawiali o prawach autorskich, a także o tym, jakie naczynia pozostaną we Francji. Prace nad serwisem jednak znacznie się przeciągnęły i nie pojawił się on na Wystawie Światowej. Nie powiódł się także pomysł pokazania stylu zakopiańskiego w odrębnym, polskim pawilonie. Polska prezentacja potraktowana została jako część wystaw państw zaborczych, a w ramach wystawy austriackiej, w pomieszczeniu urządzonym przez Edgara Kovatsa, pokazano – zwalczany przez Witkiewicza – „sposób zakopiański”<sup>7</sup>. Manufaktura w Sèvres była fabryką państwową, zgodę na produkcję serwisu musiał więc wydać Minister Oświaty i Sztuk Pięknych. W przechowywanym w archiwum Sèvres sprawozdaniu z zebrania kierowników z 7 października 1900 r. znajduje się informacja, że fabryka zwróci się do ministra o zgodę na wykonanie „polskich form

z Karpat przekazanych przez doktora Benniego”<sup>8</sup>. Co ciekawe, w dokumentach fabrycznych z sierpnia i września 1900 r. serwis określany był jako *Service Bois* (czyli Serwis Drewniany), a od grudnia występuje pod nazwą *Service Galicien* (Serwis Galicyjski). Z kolei jak dowodzi list Georgesa Vogta, dyrektora ds. technicznych z 4 sierpnia 1900 r., wykonane zostały już wtedy gipsowe modele naczyń, a formy były w trakcie suszenia, co oznaczało, że wkrótce rozpocznie się właściwa produkcja. Warto dodać, że Vogt użył w swym liście terminu *style polonais* (styl polski) na określenie serwisu, co oczywiście było zgodne z poglądami Witkiewicza [4]. Ostatecznie serwis gotowy był jednak dopiero pod koniec 1901 r. Pojawił się wówczas w witrynie sklepu z porcelaną z Sèvres przy avenue de l'Opéra w Paryżu, gdzie zauważył go Antoni Potocki i wspominał o nim na łamach „Kurjera Warszawskiego” w swej korespondencji z 8 grudnia 1901 r.<sup>9</sup> [13]. O naczyniach w stylu zakopiańskim pisał zresztą już ponad rok wcześniej, zauważając, że przyszedł czas „na czerpaki zakopiańskie, które oto w postaci serwisów sewskiej porcelany otrzymały nareszcie urzędowy chrzest «dzieł sztuki»” [14]. We francuskiej fabryce wykonano jedynie dwa egzemplarze serwisu; dwie filiżanki do herbaty pozostawiono w Sèvres. Oba serwisy połączył Denis Ligué: jeden w listopadzie 1901 r., drugi w styczniu 1902 r. Jak dowodzą dokumenty archiwalne, serwisy zostały dostarczone doktorowi Benniemu w Warszawie „przez nakaz wymiany” z 29 stycznia 1902 r.<sup>10</sup> Serwis należący do Karola Benniego został następnie pokazany na II Wystawie Towarzystwa Polska Sztuka Stosowana w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie w październiku 1902 r. [15], a ten będący własnością Witkiewicza, twórca stylu zakopiańskiego już 18 marca 1902 r. przekazał w darze do Muzeum Narodowego w Krakowie<sup>11</sup>.

Podarowany komplet składa się z dzbanka z pokrywką, mlecznika, dwóch różnej wielkości filiżanek do herbaty ze spodkami oraz filiżanki do czarnej kawy ze spodkiem (fot. 4).



Fot. 4. Serwis w stylu zakopiańskim, Sèvres, 1901; wł. i fot. Muzeum Narodowe w Krakowie.

Wykonany jest z białej porcelany, ma częściowo plastyczne zdobienia i delikatne złocenie. Zarówno formy poszczególnych elementów serwisu, jak i ich dekoracje nawiązują oczywiście do form i ornamentów występujących w sztuce podhalańskiej<sup>12</sup>. Kształty naczyń zostały zainspirowane góralskimi czerpakami, co wyraźnie widoczne jest w przypadku filiżanki do czarnej kawy z charakterystycznie profilowanym uszkiem, o formie spotykanej wśród przerysów zakopiańskich naczyń. Dla kształtów uszek pozostałych naczyń bezpośrednim wzorem było z kolei – jeszcze częściej spotykane – płynnie poprowadzone ucho czerpaka. Krawędzie naczyń zaakcentowane są złotymi, częściowo plastycznymi zygzakami, nawiązującymi do popularnych na Podhalu „zabców”. Na uchach pojawiają się także wyciskany

5. List Karola Benniego do Emile'a Baumgarta z 5.11.1899 r.; Archiwum Sèvres: Carton T 31, liasse 4.

6. Reprodukowane w: St. Witkiewicz, *Pisma tatrzańskie*, Kraków 1963, t. 2, s. 290; B. Tondos, *Styl zakopiański i zakopiańszczyzna*, Wrocław 2004, s. 65, fot. 30.

7. „Sposób” charakteryzował się dużą dekoracyjnością i stylizacją, łączył motywy podhalańskie, alpejskie i huculskie. Dla laików był trudny do odróżnienia od stylu zakopiańskiego.

8. Archiwum Sèvres: Registre Ve bis 1, folio 165.

9. Tekst przedrukowany w: „Czas”, 1901, nr 290, s. 1.

10. Archiwum Sèvres: Registre Vaa 9, folio 61 verso.

11. Dziennik podawczy, 18.03.1902 r., poz. 203; *Sprawozdanie Dyrekcji Muzeum Narodowego w Krakowie, 1901–1902*, Kraków 1902, s. 27. Numer inwentarza: MNK-IV-C-3618/1-8.

12. Wszystkie te elementy można odnaleźć w publikacjach Władysława Matlakowskiego *Zdobienie i sprzęt ludu polskiego na Podhalu – zarys życia ludowego*, Warszawa 1901; oraz tenże, *Budownictwo ludowe na Podhalu*, Kraków 1892.

krzyżyk, w sztuce podhalańskiej pełniący zarówno rolę ornamentu, jak i znaku symbolicznego, spotykanego w budownictwie, na narzędziach oraz naczyniach (tzw. „krzyżyk niespodziany”, broniący od złego). Pośrodku spodka do czarnej kawy umieszczona została plastyczna, złożona gwiazda, której rozbudowana forma wywodzi się wprost z sosrębu chałupy Bafii w Chochołowie z 1798 r., i która należała do ulubionych motywów stosowanych przez Witkiewicza (fot. 5).



Fot. 5. Spodek do filiżanki na czarną kawę z charakterystyczną dekoracją, Sèvres, 1901; wł. i fot. Muzeum Narodowe w Krakowie.

Z kolei kształt uchwyty pokrywki dzbanka zainspirowany został kształtem pazdura, czyli ozdoby drewnianej wieńczącej końce dachu, spotykanej także w góralskich sprzętach. Na brzuścach dzbanka i mlecznika występują kolejne motywy znane ze zdobnictwa podhalańskiego – wyciskana w masie gwiazda czteropromienna oraz umieszczone po skosie leluje.

Omówiony serwis to najznakomitszy przykład stylu zakopiańskiego w ceramice, lecz nie jedyny. Styl okazał się na tyle popularny, że wyroby zakopiańskie wprowadziło do swej oferty kilka polskich wytwórni fajansu. Naczynia produkowane były z reguły w dwóch kształtach – niektóre miały formy miękko profilowane i płynnie poprowadzone uszka przeparte kilkoma otworami, ich kształty nawiązywały więc do projektu Witkiewicza dla Sèvres; inne były zgeometryzowane, koniczne, bliższe kształtowi góralskiego czerpaka (a także witkiewiczowskiej filiżance do czarnej kawy oraz filiżankom wykonanym ze srebra), ich uszka mogły być profilowane, mieć prostszą formę lub płynny kształt ucha czerpaka. Spośród znanych serwisów chronologicznie pierwszym był wspomniany wyrób z fabryki w Sarreguemines, kolejne wykonane zostały w fabryce fajansu J. Niedźwiecki i Ska na Dębnikach w Krakowie. Najczęściej spotykane są serwisy stanowiące uproszczoną i przystosowaną do fajansu wersję porcelanowego serwisu Witkiewicza. Według Bolesławy Kołodziejowej zaprojektował je Jan Szczepkowski, który „czerepom nadał formy miękkie, gruszkowate, związane z tradycją ceramiki podhalańskiej i spiskiej. Ucha naczyń ukształtował na wzór uchwyty w czerpakach góralskich, a maselniczkom nadał formy drewnianych skopków z jednym pionowym ujęciem” [16]. Kilka takich serwisów zostało pokazanych na wspomnianej już Wystawie Nowożytnych Tkanin i Wyrobów Ceramicznych w 1905 r. Na podstawie katalogu można wnioskować, że w skład serwisu wchodziły filiżanki i mleczniki o dwóch wymiarach, imbryk, czajnik, cukiernica, maselniczka, nalewka z pokrywką, kubek, kieliszki do jaj, maselniczka otwarta, taca duża oraz taca mniejsza. Pokazano wówczas serwisy różowy, zielony oraz „malowany na tle kremowym, motyw

12. Mowa o Kole nad Wartą, w ówczesnej guberni kaliskiej.



Fot. 6. Naczynia z serwisu zakopiańskiego, Kraków-Dębniaki, J. Niedźwiecki i Ska, pocz. XX w.; wł. Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku, fot. J. Czerwiński.

ludowy” [6]. W kolekcjach muzealnych znajdują się takie serwisy w kolorach różowym, zielonym, szafirowym i kremowym, dekorowane uproszczonymi kwiatami lub listkami i motywami sercowatymi (fot. 6). Największy zbiór tych serwisów posiada Muzeum Mazowieckie w Płocku. Jan Szczepkowski w 1903 r. zaprojektował także własny wariant serwisu do czarnej kawy, określany w literaturze jako zakopiański, lecz mający ze stylem jedynie luźny związek.

Na początku XX w. serwisy zakopiańskie produkowano również w Wytwórni Fajansu i Majoliki Augusta Freudenreicha w Kole, która należała wówczas do braci Stefana i Czesława Freudenreichów<sup>13</sup>. Na wystawie ceramiki i tkanin w 1905 r. fabryka pokazała m.in. „filiżanki w stylu zakopiańskim” [6]. Z kolei na wystawie w Częstochowie w 1909 r. znalazły się już całe komplety, a także wazoniki w stylu zakopiańskim [17]. Wyroby tego typu musiały cieszyć się dużą popularnością również w kolejnych latach, bowiem katalog firmowy z 1913 r. wymienia następujące „wyroby w stylu zakopiańskim”: imbryk, cukiernicę, maselniczkę, mlecznik, dwa rodzaje filiżanek, dwa rodzaje czerpaków, podstawkę, tacę, chodaki większe i mniejsze oraz wazoniki. Naczynia dostępne były w kilku wariantach dekoracji: „kremowe lub kolorowe polewy”, „kolorowe polewy ze złotą obwódką”, „stylowo malowane w leluje i astry” oraz „stylowo malowane w szarotki i alpejskie fiołki, na tle” (fot. 7) [18].



Fot. 7. Filiżanka ze spodkiem, Kole, fabryka A. Freudenreicha, pocz. XX w.; wł. i fot. B. Kostuch.

Co ciekawe, Muzeum Techniki Ceramicznych w Kole posiada w swej kolekcji serwis do kawy z tacą, malowany w różowe listki i motywy sercowate o zielonych obwódkach, a więc analogicznie jak naczynia z wytwórni na Dębnikach ze zbiorów Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku. Naczynia z fabryki Freudenreicha są dodatkowo złożone, wyróżnia je także plastyczne opracowanie pokrywek (fot. 8).



Fot. 8. Naczynia z serwisu zakopiańskiego, Koło, fabryka A. Freudenreicha, pocz. XX w.; wł. Muzeum Techniki Ceramicznych w Kole, fot. Ł. Śniegocki.

W okresie międzywojennym, a być może już wcześniej, fajansowe filiżanki w stylu zakopiańskim produkowane były także we Włocławku. W mieście tym działały ówczesne cztery fabryki fajansu, a z dwóch z nich pochodzą naczynia w stylu zakopiańskim przechowywane w kolekcji Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku. Pojedyncze filiżanki wyprodukowane w Nowej Włocławskiej Fabryce Fajansu Leopolda Czamańskiego noszą sygnaturę stosowaną do 1923 r. Mają kształt ściętego stożka oraz smukłe ucho o łagodnej linii, wyciągnięte w górę i zawinięte w charakterystyczny sposób, przeprute wydłużonym otworem, a więc kojarzące się z uchem czerpaka. Zdobia je dosyć banalne motywy kwiatowe wykonane techniką kalkomanii. Z kolei zespół, do którego należą m.in. filiżanki ze spodkami i cukiernica wyprodukowane w dawnej wytwórni Teichfelda i Asterbluma, sygnowany jest znakiem stosowanym w latach 1919–1923, pochodzi więc z okresu, gdy zakład należał do Majera Nieszawskiego i pięciu innych kupców. Naczynia mają również koniczne kształty, lecz uszka poprowadzone są po łuku, zawinięte na końcu, a przy brzuścach przeprute trzema półkolistymi otworami. Grupa tych naczyń dekorowana jest ręcznie malowanymi, stylizowanymi motywami roślinnymi o żywej kolorystyce, które nie mają jednak żadnych analogii we wzornictwie podhalańskim. Włocławskie fabryki zostały połączone podczas okupacji, a w 1945 r. utworzono Polskie Zjednoczone Fabryki Fajansu, w których w pierwszych latach po wojnie nadal produkowano serwisy w stylu zakopiańskim, sięgając tym razem do inspiracji zakopiańskich także w przypadku dekoracji – naczynia ozdabiają stylizowane parzenice (fot. 9).



Fot. 9. Przykłady naczyń w stylu zakopiańskim z włocławskich fabryk (od góry): PZFF, 1945–1955; Teichfeld & Asterblum, 1919–1923; Leopold Czamański & Co, przed 1923 r.; ekspozycja w Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku, fot. J. Czerwiński.

W latach 1927–1939 serwisy w stylu zakopiańskim produkowane były też w fabryce fajansu w Chodzieży, najpierw należącej do Stanisława Mańczaka, potem do Czesława Szramy i Wincentego Kapczyńskiego<sup>14</sup>. Serwis określany był jako fason 900, w jego skład wchodziły: taca, dzbanek, mlecznik, cukiernica oraz filiżanki do mokki ze spodkami. Naczynia mają kształt czerpaków, uszka wyciągnięte są wysoko w górę, krawędzie zaakcentowane zostały wyciskaniem i niekiedy podmalowanymi zygzakami. Chodzieskie serwisy zakopiańskie dekorowano z reguły ręcznie malowanymi, stylizowanymi bądź uproszczonymi motywami roślinnymi o wyrazistych barwach, kontrastującymi z białą tłą i zazwyczaj dobrze dobranymi do kształtu naczyń (fot. 10). Oprócz naczyń białych produkowano także serwisy o tłach barwnych, na przykład cytrynowożółtych.



Fot. 10. Naczynia w fasonie 900, Chodzież, fabryka Stanisława Mańczaka, 1927–1936; wł. Muzeum Okręgowe w Pile, fot. M. Fijałkowska.

Obecność serwisów w stylu zakopiańskim w ofercie polskich fabryk w okresie dwudziestolecia międzywojennego świadczy o stałej popularności wyrobów w „stylu narodowym”. Ceramiczne serwisy w stylu zakopiańskim wzbudzały jednak zarówno entuzjazm, jak i krytykę, i to już w początkach XX w. Z jednej strony, powołując się na przykład oddziaływania japońskiego garncarstwa ludowego na rozwój ceramiki w Europie, podkreślano znaczenie stylu zakopiańskiego i sztuki ludowej w ogóle dla „ożywienia ceramiki” w Polsce [19]. Serwisy w stylu zakopiańskim uznawane były także za znakomity krok ku wprowadzeniu stylu narodowego do codziennego życia. Z drugiej strony pojawiały się negatywne opinie na temat wyboru formy czerpaka jako wzoru dla samych naczyń. W 1902 r. ukazała się recenzja II Wystawy Towarzystwa Polska Sztuka Stosowana autorstwa Kazimierza Broniewskiego, który uznał porcelanowy serwis wykonany w Sèvres za jedno z *clous* ekspozycji oraz „herolda, zwiastującego zwycięstwo usiłowań, zmierzonych ku wprowadzeniu do skarbnic domowych, wypełnianych dotąd produkcjami obcymi, czegoś, co jeśli nie materialnie, jak w tym przypadku, to przynajmniej moralnie jest prawdziwym i niezawisłym artystycznym dobytkiem narodowym”. Podkreślając, że „wszystkie przedmioty tego serwisu powstały, mniej lub więcej zależnie z drewnianego czerpaka

14. Rysunek imbryka i „filiżanki z podstawkiem” widnieje w katalogu firmowym *Fabryka Fajansu Cz. Szrama i W. Kapczyński Chodzież (Wlkp.). Katalog. Rok 1936*. Znane ze zbiorów muzealnych serwisy noszą sygnaturę z okresu, gdy fabryka była własnością Mańczaka.

zakopiańskiego”, Broniewski zwrócił przede wszystkim uwagę na charakterystyczne ucho, którego formy, według niego, nie należało przenosić z przedmiotu drewnianego do wyrobu z porcelany, gdyż „nie każdy szczegół jego jest ornamentem”. A rozwijając swą myśl zauważył, że nie jest nim nacięcie, którym „uszko czerpaka chwyta za krawędź jego otworu”. Ten element, konieczny w konstrukcji drewnianego naczynia, zdaniem Broniewskiego nie znajdował uzasadnienia w przypadku porcelany, a co więcej „wsunięcie części uszka do środka naczynia nie usprawiedliwia się niczym [...] ozdoba nie jest, a nadto w pewnej mierze utrudnia czyszczenie przedmiotu” [20]. Krytyczne uwagi na temat zastosowania czerpaka „w dziedzinie wyższych kulturalnych potrzeb” pojawiają się także przy okazji wystawy podhalańskiej zorganizowanej w 1911 r. w TPSP we Lwowie. „Robiono wedle niego filiżanki w Sèvres; ale w czerepie wygląda w ogóle źle, a na pomniejszeniu traci [...] Ucho ma dziury na ujmujące je palce; w pomniejszeniu są one tylko szczątkowym zabytkiem czysto dekoracyjnym, a ucho zmniejszone jest w użyciu niewygodne”, napisano we wstępie do katalogu [21]. Równie krytycznie, choć z innych powodów, oceniano stosowanie form i ornamentów zaczerpniętych ze sztuki podhalańskiej po II wojnie światowej. „Powszechny zachwyt góralszczyzną, stosowanie snycerki do mebli mieszczańskich, a wzorów do tkanin i ceramiki, groziło nie tylko przypadkowym przenoszeniem motywów na inne, czasem obce formy i tworzywo, ale było także powodem niedostrzegania kultury ludowej innych regionów”, zauważała Romualda Hankowska [22].

Dziś nieco inaczej patrzymy na serwisy w stylu zakopiańskim. Uznajemy je nie tyle za ciekawostkę, lecz raczej za dowód na żywotność i bogactwo sztuki ludowej, stanowiącej potężne źródło inspiracji dla kreatywnych jednostek. Wymienione powyżej naczynia możemy oczywiście różnie oceniać tak od strony artystycznej, jak i ich wierności stylowi zakopiańskiemu. Mimo tego należy podkreślić, że są one znakomitym przykładem próby stworzenia polskiego stylu narodowego w ceramice i dotarcia z nim do szerokich kręgów społeczeństwa.

## BIBLIOGRAFIA

- [1] Witkiewicz S., *Styl zakopiański [w:] Sztuka i krytyka u nas (1884–1898)*, Lwów, Warszawa, Poznań 1899, s. 629-630
- [2] Witkiewicz S., *Na przełęczy. Wrażenia i obrazy z Tatr*, Warszawa 1891, s. 21
- [3] *Katalog Ilustrowany Oddziału Zakopiańskiego, Wystawy Umieblowań Stylowych*, Warszawa 1896, poz. 87, 88, 66–69, 81-86,
- [4] *Listy o stylu zakopiańskim 1892–1912*, oprac. M. Jagiełło, Kraków 1979 s. 508, 515–516, 522, 432, 433
- [5] „Kurjer Warszawski”, 1902, nr 278, s. 3
- [6] *Katalog wystawy nowożytnych tkanin i wyrobów ceramicznych*, Kraków 1905, s. 28, 35-36, 30
- [7] Kołodziejowa B., Stadnicki Z. M., *Zakłady porcelany Ćmielów*, Kraków 1986, fot. 118, 119
- [8] *Sprawozdanie Dyrekcji Muzeum Narodowego w Krakowie za rok 1905*, Kraków 1905, s. 7
- [9] „Kurjer Warszawski”, 1899, nr 240, s. 2
- [10] „Przegląd Zakopiański”, 1899, nr 7, s. 4
- [11] Stanisław Witkiewicz 1851–1915, katalog wystawy w Zakopanem, oprac. T. Jabłońska, Zakopane 1996, s. 144, poz. 7, 8
- [12] Kostuch B., *Porcelanowy serwis projektu Stanisława Witkiewicza wyprodukowany w Sèvres. Przyczynek do historii stylu zakopiańskiego [w:] O rzeczach pięknych. Rzemiosło artystyczne na przestrzeni wieków*, red. A. Bender, M. Wrześniak, Lublin 2015, s. 149–157
- [13] ap, *Miasto w stylu zakopiańskim*, „Kurjer Warszawski”, 1901, nr 346, s. 3
- [14] Potocki A., *Sztuka na wystawie paryskiej*. VI, „Tygodnik Ilustrowany”, 1900, nr 37, s. 729
- [15] *Katalog II Wystawy krakowskiego Towarzystwa Sztuki Stosowanej*, Warszawa 1902, s. 41, poz. 299
- [16] Kołodziejowa B., *Fabryka fajansów J. Niedźwiecki i Ska w Dębniakach pod Krakowem (1900–1910)*, „Rocznik Muzeum Mazowieckiego w Płocku”, 1973, z. 3, s. 26-28
- [17] *Przewodnik po wystawie przemysłu i rolnictwa w Częstochowie*, Częstochowa 1909, s. 71, poz. 183
- [18] *Wytwórnia Fajansu i Majoliki A. Freudenreich*, Koło 1913, s. 15
- [19] Radzikowski S. E., *Styl zakopiański*, wyd. 2, Lwów 1901, s. 53
- [20] Broniewski K., *Druża wystawy Krakowskiego Towarzystwa sztuki stosowanej*, „Biblioteka Warszawska”, 1902, t. 4, s. 357–358
- [21] *O sztuce podhalańskiej [w:] Katalog wystawy podhalańskiej*, Lwów 1911, s. 18
- [22] Hankowska R., *Fajans wrocławski*, Wrocław 1991, s. 73



## ARTYKUŁY NAUKOWE

Nowe technologie, odkrycia historyczne, prace badawcze – artykuły naukowe w naszym czasopiśmie są recenzowane i otrzymują 7 pkt. w ocenie MNiSW.

Informacje dla autorów: [www.szklo-ceramika.pl](http://www.szklo-ceramika.pl)

Materiały można przesyłać na: [redakcja@szklo-ceramika.pl](mailto:redakcja@szklo-ceramika.pl)

**S+C**  
Szkło i Ceramika

**Nie wystarczy czytać czasopismo,  
trzeba z nim współpracować**

SiC nr 12 (1962), s. 33